II Księga Kronik

Rozdział 2

**1**. Rozkazał też Salomon, aby wybudowano dom dla imienia Pańskiego, a dla niego samego pałac królewski. **2**. Odliczył potem Salomon siedemdziesiąt tysięcy mężczyzn do dźwigania i osiemdziesiąt tysięcy do wydobywania kamienia w górach, a nadzorców nad nimi - trzy tysiące sześciuset. **3**. Następnie przesłał Salomon do Hurama, króla Tyru, takie słowa: Uczyń, jak uczyniłeś mojemu ojcu, Dawidowi, przysyłając mu drewno cedrowe, by wybudować mu dom na mieszkanie. **4**. Oto ja buduję dom dla imienia Pana, Boga mego, aby Mu go poświęcić, aby palić przed Nim wonne kadzidło, składać nieustannie chleby i ofiary całopalne rankiem i wieczorem, w szabaty i w dni nowiu księżyca, w święta Pana, Boga naszego, i to na wieki w Izraelu. **5**. Dom ten, który ja buduję, będzie wielki, albowiem nasz Bóg większy jest od wszystkich bogów. **6**. Któż zdoła wybudować Mu dom, skoro niebiosa i najwyższe niebiosa nie mogą Go ogarnąć? Kimże ja jestem, aby wybudować Mu dom, choćby tylko po to, by palić przed Nim kadzidło? **7**. Przyślij mi teraz mądrego człowieka, aby umiał wyrabiać przedmioty ze złota i srebra, z brązu i żelaza, z purpury, karmazynu i fioletowej purpury, aby umiał rzeźbić i współpracować z artystami, którzy są ze mną w Judzie i w Jerozolimie, których przygotował mój ojciec, Dawid. **8**. Nadeślij mi też drewna cedrowego, cyprysowego i sandałowego z Libanu, wiem bowiem, że słudzy twoi umieją wycinać drzewa Libanu. Oto moi słudzy będą razem z twoimi sługami, **9**. aby przygotować mi drewno w wielkiej ilości, albowiem dom, który ja buduję, będzie wielki i budzący podziw. **10**. A oto daję na wyżywienie dla drwali, twoich sług ścinających drzewa, dwadzieścia tysięcy kors wymłóconej pszenicy, dwadzieścia tysięcy kor jęczmienia, dwadzieścia tysięcy bat wina i dwadzieścia tysięcy bat oliwy. **11**. Na to odpowiedział na piśmie król Tyru, Huram, i wysłał je do Salomona: Ponieważ Pan umiłował swój lud, ustanowił ciebie nad nim królem. **12**. Następnie mówił Huram: Błogosławiony Pan, Bóg Izraela, który uczynił niebiosa i ziemię, który dał królowi Dawidowi syna mądrego, roztropnego i rozumnego, tak iż będzie budował dom dla Pana, a dla siebie pałac królewski. **13**. Posyłam ci obecnie mądrego, roztropnego człowieka, Hurama-Abi, **14**. syna pewnej kobiety spośród Danitek i z ojca Tyryjczyka. Umie on wyrabiać przedmioty ze złota i ze srebra, z brązu i z żelaza, z kamieni, z drewna, z czerwonej i z fioletowej purpury, z bisioru i karmazynu; [będzie on] wykonywał wszelkie rzeźby i obmyślał każdy projekt, jaki będzie mu dany, razem z twymi artystami i z artystami mego pana, a twego ojca, Dawida. **15**. Teraz więc niech przyśle mój pan swoim sługom pszenicę i jęczmień, oliwę i wino, o których mówił. **16**. My zaś będziemy wycinać drzewa z Libanu stosownie do twej potrzeby i sprowadzimy je morzem na tratwach do Jafy, ty zaś każesz je dostarczyć do Jerozolimy. **17**. Policzył więc Salomon wszystkich mężczyzn obcoplemieńców, zamieszkałych w ziemi Izraela, według spisu jego ojca, Dawida. Znalazło się ich sto pięćdziesiąt trzy tysiące sześciuset. **18**. Siedemdziesiąt tysięcy z nich przeznaczył do dźwigania, osiemdziesiąt tysięcy do wydobywania kamienia w górach, a trzy tysiące sześciuset na nadzorców, aby dopilnowali pracy ludu.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.